



Klaudia Furman

Akademia Nauk Stosowanych w Raciborzu

BITWA POD SOMOSIERRĄ 1808 R.

Streszczenie (abstrakt): Celem niniejszej pracy jest omówienie jednej z najkrócej trwających bitew – bitwy pod Somosierrą w 1808 roku. Zaczynając od analizy skutków tego starcia, przechodząc przez zrozumienie historycznego kontekstu Księstwa Warszawskiego, aż po wydarzenia poprzedzające bitwę, toczące się w jej trakcie oraz po niej. Warto szczególnie przyjrzeć się polskiej szarży szwoleżerów, która przyniosła ogromną chwałę i rozgłos Napoleonowi, umożliwiając mu zdobycie Madrytu dzięki determinacji i bohaterstwu Polaków.

Słowa kluczowe: bitwa, Somosierra, Napoleon, Koziętulski, Księstwo Warszawskie

BATTLE OF SOMOSIERRA 1808 R.

Abstract: The aim of this work is to examine one of the shortest-lasting battles – the Battle of Somosierra in 1808. We begin by analyzing the consequences of this engagement, proceeding to understand the historical background concerning the Duchy of Poland, and concluding with events leading up to, occurring during, and following the battle. It is particularly noteworthy to focus on the Polish charge of the lancers, which brought immense glory and fame to Napoleon, enabling him to pave the way to Madrid with the determination and heroism of the Polish soldiers.

Keywords: battle, Somosierra, Napoleon, Koziętulski, The Duchy od Warsaw

Wstęp

Bitwa pod Somosierrą to jedna z najkrócej trwających (zaledwie osiem do dziesięciu minut) szarża trzeciego szwadronu 1. Pułku Szwoleżerów Gwardii Cesarskiej, przeprowadzona 30 listopada 1808 roku około godziny 10.30 w przełęczy Somosierra w Hiszpanii na wysokości 1444 m n.p.m., przy 200-metrowej różnicy poziomów¹. Zakończona zdobyciem wąwozu przez polskich szwoleżerów i sukcesem armii napoleońskiej. Owa bitwa pozwoliła Napoleonowi kontynuować kampanię hiszpańską, otwierając mu wolną drogę na Madryt, stolicę Hiszpanii.

Tło konfliktu

21 listopada 1806 roku Napoleon Bonaparte, po zwycięskiej dla niego kampanii pruskiej, wydał dekret o blokadzie kontynentalnej Wielkiej Brytanii. Pełne embargo² handlowe mia-

¹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_pod_Somosierrą [dostęp: 22.04.2024].

² Embargo (hiszp. „zajęcie, sekwestr”) – zakaz importu lub eksportu określonych towarów do lub z danego państwa, czyli ograniczenie handlu i innych stosunków z określonym państwem i jego bojkot na arenie międzynarodowej.

ło osłabić ekonomicznie Brytyjczyków, wykluczając Wielką Brytanię z handlu europejskiego poprzez odcięcie jej od dostaw surowców z kolonii oraz od rynku zbytu. Miały bowiem w konsekwencji doprowadzić do załamania jej gospodarki.

System wprowadzonej izolacji nie był jednak odpowiednio szczelny przez państwa Półwyspu Iberyjskiego, Hiszpanię i Portugalię, które postanowiły do tego systemu nie przystąpić. Francja postanowiła więc wymóc na tych krajach posłuszeństwo. W pierwszej kolejności opanowano Portugalię. W Hiszpanii Napoleon Bonaparte wykorzystał spór dynastyczny pomiędzy reprezentantami rodu Burbonów i usytuował na tamtejszym tronie swojego brata Józefa.

Jednak narzucenie Hiszpanom nowego monarchy spotkało się z ich strony z ogromnym niezadowoleniem, co doprowadziło 2 maja 1808 roku do wybuchu powstania ludowego Dos de Mayo w Madrycie. Początkowo miało wybuchnąć dopiero 3-go i zacząć się na wielkim widowisku ulubionym w Hiszpanii, walce byków. Zaproszono tam wszystkich stałych oficerów z zamiarem ich zamordowania. Spisek, choć dobrze zaplanowany, nie powiódł się, mimo zgromadzenia kilkunastu tysięcy mężczyzn z obu Kastyliów. Przemieszczali się oni nocą wąwozami z dala od głównej drogi obsadzonej przez wojska napoleońskie i 2-go w nocy dotarli pod miasto³. Jednakże o spisku dowiedziano się 1-go, wydano rozkaz, by wszyscy oficerowie udali się do koszar Buen-Retiro. Spiskowcy prawdopodobnie dowiedzieli się o tym rozkazie, dlatego postanowili rozpocząć natychmiastowo powstanie. Józef Bonaparte, nazywany przez niechętnych mu Hiszpanów Don José lub Pepe Botella z hiszp. Józio Butelka⁴, pomimo niestabilnej sytuacji wewnętrznej, zdecydował się przybyć do Madrytu. Jednak 20 lipca wojska francuskie pod dowództwem gen. Duponta poniosły porażkę pod Bailén⁵, co wywołało spontaniczny wybuch powstania w całej Hiszpanii i wkrótce, pod naciskiem rosnącego ze strony arystokracji i mieszczaństwa buntu, Józef Bonaparte zdecydował się na ucieczkę. Militarnej pomocy bratu postanowił udzielić Napoleon, który ruszył na czele swojej armii w kierunku hiszpańskiej stolicy. Drogę jednak tuż na przełęczy Somosierra zatarasowały mu powstańcze wojska prowadzone pod dowództwem generała Benito San Juana.

³ D. Chłapowski, *Pamiętniki wojny napoleońskiej 1806-1813*, cz.1, Poznań 1899, s. 19.

⁴ Pepe Botella: a misunderstood monarch <https://themakingofmadrid.com/2017/10/24/pepe-botella-a-misunderstood-monarch/> [dostęp: 22.04.2024].

⁵ J. Baszkiewicz, *Historia Francji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 491.



Fot. 1. Podpis pod tą karykaturą Josepha Bonaparte brzmi: „Każdy człowiek ma swój los, twoim jest bycie pijanym aż do śmierci”

Źródło: <https://themakingofmadrid.com/2017/10/24/pepe-botella-a-misunderstood-monarch/> [dostęp: 22.04.2024]

Księstwo Warszawskie

Aby lepiej zrozumieć przebieg bitwy, najpierw należy dowiedzieć się, jak polskie oddziały znalazły się pod dowództwem Napoleona.

Panujący porządek europejski został zachwiany przez upadek Rzeczypospolitej oraz rewolucję francuską, przez co zmieniły się dotychczasowe sojusze. Napoleon Bonaparte przejął władzę we Francji. Wojna toczona przez niego we Włoszech doprowadziła do utworzenia tam w 1797 roku polskich Legionów w zależnej wtedy od Francji Republice Cisalpińskiej⁶. Legiony, złożone z polskich żołnierzy, uciekinierów oraz jeńców z armii austriackiej, walczącej przeciw Francji, pod dowództwem generała Jana Henryka Dąbrowskiego, wraz z towarzyszącą im pieśnią – „Mazurek Dąbrowskiego”, napisaną przez Józefa Wybickiego, stały się symbolem nowo podjętej przez Polaków walki o niepodległość. W porozumieniu z cesarzem Francuzów, Wybicki i Dąbrowski, po zakończonych sukcesem bitwach z Prusami pod Jeną i Auerstädt, rozpoczęli powstanie wraz z wkroczeniem

⁶ Republika Cisalpińska (1797-1802) – państwo w północnej części obecnych Włoch, utworzone 29 czerwca 1797 r. z Republiki Transpadaniańskiej (Lombardzkiej) przez generała Napoleona Bonapartego. Jej stolicą był Mediolan.

armii francuskiej do Wielkopolski. W następstwie doprowadziło to do wyparcia wojsk pruskich i ustanowieniu polskiej administracji⁷.

Klęska Prus oraz wkroczenie armii francuskiej na ziemie dawnej Rzeczypospolitej otworzyło nową sytuację polityczną, a malująca się perspektywa wojny z kolejnym z polskich zaborców – Rosją, kształtowała z Polaków pożądanego sojusznika. O ich bojowej wartości Napoleon zdołał się przekonać podczas walk na Półwyspie Apenińskim.

Ocenę tej sytuacji w końcu 1806 r. i swoje oczekiwania Napoleon zawarł w krótkim zdaniu: „Polska jest w pełnym powstaniu, formuje się w różnych jej częściach wojsko, więc doświadczeni oficerowie będą mieli wielkie zadanie do wykonania”⁸.

Napoleon wydał 5 kwietnia 1807 r. dekret o stworzeniu polskich formacji podczas pobytu w pałacu Finckensteinów w Kamieńcu niedaleko Ławy. Dekret ten sprawił, że polskie oddziały zapisały się w historii jako najgroźniejsze formacje w całej epoce napoleońskiej.

Losy Polaków bez przerwy walczących u boku Francji z Prusami i Rosją używane były jako karta przetargowa w rękach Napoleona. W ostateczności jednak na mocy traktatu w Tylży (1807 r.) z ziem drugiego i trzeciego zaboru pruskiego utworzono Księstwo Warszawskie, którego władcą dziedzicznym został Fryderyk August król saski.



Fot. 2. Księstwo Warszawskie

Źródło: <https://hrabiatytus.pl/2021/04/13/fryderyk-august-polski-wladca-o-ktorym-zapewne-nie-pamiatasz/> dostęp: 22.04.2024 r.

⁷ <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/ksiestwo-warszawskie-i-krolestwo-polskie,1571> [dostęp: 22.04.2024].

⁸ S. Leśniewski, *Piekielni jeźdźcy*, „Polityka” 2007, nr 14.



Fot. 3. Fryderyk August, książę warszawski, obraz pędzla Marcello Bacciarellego z ok. 1808-1809 roku.

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Fryderyk_August_I [dostęp: 22.04.2024]

Kontekst bitwy

Podczas hiszpańskiej kampanii Napoleon zamierzał zdobyć Madryt, który w tym czasie był w rękach powstańców. 23 listopada 1808 roku wyruszył z wziętego już Burgos⁹. Armia, by przedostać się do stolicy od strony północno-wschodniej, mogła wybrać dwie drogi. Jedną z nich było przejście głównym gościńcem przez Valladolid i Segowię. Cesarz jednak zdecydował się na drogę krótszą (przez Lermę i Arandę), podczas której musiał pokonać przełęcz Somosierra w górach Ayllón, będących zachodnią odnogą pasma Guadarrama.



Fot. 4. Zdjęcie satelitarne. Dolina Somosierry, pomiędzy autostradą Burgos – Madryt a lokalną drogą.

Źródło: <http://rotmistrz.blogspot.com/2018/12/somosierra-1808-2018-na-podstawie.html> [dostęp: 22.04.2024].

⁹ M. Brandys, *Kozietulski i inni*, Warszawa 1982, s. 137.

Przełęcz pozostawała ostatnim przed Madrytem punktem obrony Hiszpanów pod dowództwem generała Benito San Juana. Generał uznał, że przy tak dogodnym dla ich strony ukształtowaniu terenu na przełęczy wystarczy odpowiednio ustawić artylerię, aby zatrzymać armię napoleońską. Długa i kręta droga, wiodąca na szczyt przełęczy, uniemożliwiała całkowite pokrycie jej ogniem artyleryjskim z jednego stanowiska.

Szesnaście dział regimentowych 8-funtowych (kaliber 100 mm) o skutecznym zasięgu około 800 m¹⁰ podzielono więc na cztery baterie na odcinku 2500 metrów. Pozwoliło to na zabezpieczenie większości drogi wiodącej na szczyt. Stanowisko z armatami to bateria armat. Hiszpanie zdecydowali się ustawić po cztery armaty, jedna obok drugiej, jednakże przez wzgląd na szerokość odcinka, którym dysponowali, musieli zdjąć z nich koła, aby się zmieściły. By dodatkowo utrudnić atak armii Napoleona, zdecydowano ustawić przed armatami dużo wielkich kamieni, by przeszkodzić koniom w ich pokonaniu.

Wszystkie baterie były 4-działowe¹¹. Pierwsza z nich ustawiona została około 300 metrów za rowem, który wykopano w poprzek drogi, biegnącej od podnóża pasma Guadarramy ku przełęczy, dla uniemożliwienia Francuzom przeciągnięcia – pod ogniem – własnych armat. Druga bateria stała na zakręcie 800-1000 metrów za pierwszą. Położenie takie dawało możliwość strzelania wzdłuż traktu. Na kolejnym zakręcie drogi, około 600 metrów dalej, była trzecia bateria, która miała za zadanie prowadzenie ewentualnego ostrzału po najdłuższej prostej. Działa stały, prawdopodobnie, za koszami wypełnionymi ziemią. Ostatnia, czwarta bateria znajdowała się 800 metrów za trzecią, na samej prawie przełęczy. Zaledwie 400 metrów dalej znajdowały się już pierwsze zabudowania wioski Somosierra¹².



Fot. 5. Mapa przedstawiająca ustawienie wojsk przed szturmem przełęczy Somosierry. Wykonanie własne

¹⁰ D. G. Chandler, *The Illustrated Napoleon*, Henry Holt & Co, New York 1990, s. 102.

¹¹ M. Brandys, *Kozietulski...*, *op. cit.*, s. 140.

¹² D. Chłapowski, *Memoirs of a Polish Lancer: The Pamiętniki of Dezydery Chłapowski* (Ancient Empires Series), Chicago 2002, s. 45.

Początek bitwy

Od rana 30 listopada 1808 roku po lewej i prawej stronie wspomnianej drogi posuwali się w natarciu piechurzy francuscy. Dopisywała im pogoda, poranna mgła i słaba widoczność sprawiły, że powoli, ale z powodzeniem postępowali śmiało naprzód. Po ustąpieniu mgły około godz. 9 atak utknął, a piechurzy znaleźli się pod ogniem piechoty i artylerii hiszpańskiej, co zmusiło ich do odwrotu. W tym samym niemalże czasie podporucznik Andrzej Niegolewski wraz z swoim plutonem został wysłany w góry, celem zdobycia „języka”¹³. Nie było go z szwadronem, gdy Napoleon wydał decydujący rozkaz wyprowadzenia szwadronu na drogę.

W takiej sytuacji Napoleon zdenerwowany odwrotem piechoty, wykazał się geniuszem i zdecydował polecić generałowi Montbrunowi, by rzucić szwadron swojej gwardii przybocznej na pozycję pierwszej baterii. Wysłano polski szwadron służbowy pod dowództwem Jana Leona Kozińskiego. Celem było odwrócenie uwagi obrońców od piechoty, aby ta mogła zebrać się w szyk i kontynuować atak. Ze względu na brak plutonu, który odjechał z Niegolewskim, do ataku miało ruszyć około 125 szwoleżerów oraz kilku ochotników.



Fot. 6. Portret Jana Leona Hipolita Kozińskiego pędzla nieznanego malarza ok. 1810-1820

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Leon_Koziński [dostęp: 22.04.2024]

¹³ M. Brandys, *Koziński...*, *op. cit.*, s. 143.

Dlaczego Napoleon zdecydował się na Polaków, mając do dyspozycji dużo bardziej doświadczonych oddziały kawalerii francuskiej? Otóż powód był prosty. Szwoleżerowie 1. Pułku rwali się do walki i postrzegali cesarza nie tylko jako geniusza wojny, ale jako zbawcę Polski. Zrobiliby wszystko, żeby zdobyć jego przychyłność¹⁴.

Oficerowie z otoczenia Napoleona, między innymi Montbrun, doświadczony kawalerzysta i Berthier zdecydowanie odradzali ten atak, niemieszczący się w żadnych kanonach sztuki wojennej. Uważali, że szarża wprost na armaty jest niemożliwa.

Zniecierpliwiony już wtedy jednak Napoleon nie przejął się i rzekłszy jedynie „*Zostawcie to Polakom*”, kazał adiutantowi, mjr. De Ségur, zawieźć ponownie rozkaz Polakom. Ségur nie tylko dostarczył rozkaz, ale sam przyłączył się do szarży¹⁵.

Bitwa

W momencie, gdy generał Montbrun przywiózł rozkaz cesarza do szarży na hiszpańskie armaty, Koziętulski wyprowadził szwadron na drogę. Ponaglony przez cesarskiego adiutanta, majora de Segur, sformował kolumnę po czterech. Szwoleżerowie z obnażonymi szablami ruszyli galopem, który szybko przeszedł w cwał, i wkrótce wpadli wprost na pierwszą baterię. Gdy szwadron dosięgła pierwsza mordercza salwa i szybko trzeba było przywrócić porządek, Koziętulski zakrzyknął: „*Naprzód, psiekrwie! Cesarz patrzy!*”¹⁶. Szwadron posłuchał rozkazu i ruszył jak wichra w kierunku ziejącej ogniem gardzieli. Z oczu wszystkich żołnierzy tryskały jednakowe iskry, ich brwi były zaciśnięte w wyrazie zaciętości, a na twarzach malowała się odwaga¹⁷.

Fala jeźdźców nie zatrzymała się ani na moment, przelatując nad armatami i tnąc hiszpańskich kanonierów w biegu. Koziętulski, któremu padł koń, pozostał na miejscu, doznając jedynie lekkich obrażeń¹⁸. Na pozycję wyjściową za mostkiem wrócił pieszo jako jeden z pierwszych. Szwoleżerowie dopadli armat i sprawnie zlikwidowali ich obsługę. W zamęcie powstałym po zdobyciu baterii, w mniej niż 2 minuty, lekkokonnych na nowo organizuje kapitan J. Dziewanowski, dowodzący 3. Półszwadronem. Pomimo salwy drugiej baterii, ruszyli tak szybko, że dla większości hiszpańskich kanonierów wystrzał ten był ostatnią czynnością w życiu. Wkrótce potem padli pod szablami szwoleżerów.

Trzeba również wspomnieć, że po wysforowaniu się przed posuwające się po bokach drogi pułki piechoty francuskiej, szwoleżerowie rażeni byli ogniem karabinowym z lewej i prawej flanki.

Pomiędzy drugą a trzecią baterią Dziewanowski spadł z konia, ciężko ranny od wybuchu kuli armatniej. Umarł w szpitalu 5 grudnia.

¹⁴ Powód wybrania Polaków, <https://daimlerbbo.blogspot.com/2015/03/wiec-pijmy-wino-szwolazerowie.html> [dostęp: 22.04.2024].

¹⁵ M. Brandys, *Koziętulski...*, *op. cit.*, s. 145.

¹⁶ <https://napoleon.org.pl/index.php/biografie/polacy-cesarza/75-jan-kozietylki> [dostęp: 22.04.2024].

¹⁷ W. Gąsiorowski, *Huragan*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1967, s. 424-432.

¹⁸ M. Brandys, *Koziętulski...*, *op. cit.*, s. 146



Fot. 7. Koziętulski w wąwozie Somosierra

Źródło: Praca pochodzi ze zbiorów rodziny Łubieńskich; według napisu na odwrocie należał do Franciszka hr. Łubieńskiego. Obraz znajduje się w zbiorach Muzeum Romantyzmu w Opinogórze.

Dalej, po kolejnym zakręcie, szwoleżerowie wpadli na trzecią baterię, obsługa armat miała dużo czasu, aby wycelować i odpalić. „*Ogień nieprzyjacielski wzmógł się. Piechota hiszpańska strumieniem żelaza zasypywała wąwóz – baterie raziły zajadłe. Kule zrywały szwoleżerom czapy, szarpały płaszcze i mundury na strzępy, raniły i zabijały konie, dziesiątkowały szeregi*”¹⁹. W tym miejscu poległ porucznik Krzyżanowski. Pomimo ostrzału artyleryjskiego i karabinowego oraz poniesienia dużych strat, moc ataku była tak silna, że powstrzymała obronę. Po zdobyciu trzeciej baterii pozostałych zdolnych do walki, zebrał w szyk kpt. P. Krasieński, dowódca 7 półszwadronu. Także i on został ranny i na ostatnią czwartą baterię ruszyła już ogarnięta bitewnym szaleem nieliczna grupa²⁰.

¹⁹ W. Gąsiorowski, *Huragan...*, *op. cit.*, s. 424-432.

²⁰ <https://daimlerbbo.blogspot.com/2015/03/wiec-pijmy-wino-szwolazerowie.html> [dostęp: 22.04.2024].

Ostateczny cios

Przed szwoleżerami został ostatni fragment drogi, biegnącej lekkim łukiem w prawo i wznoszącej się coraz bardziej stromo. Niegolewski, który objął dowodzenie, dogonił tam kolegów i z częścią plutonu ich wyprzedził. W tym miejscu znajdowało się najwięcej hiszpańskich piechurów stojących kilkanaście kroków od drogi i strzelających do polskich szwoleżerów. Polacy zdobyli czwartą baterię, ale została ich już tylko garstka. Niegolewski został przygnieciony swoim zmarłym koniem, a zaraz po tym kilku Hiszpanów podbiegło do niego, kłując go bagnietami i strzelając z karabinów. Jednak jeden z nich, przyłożywszy wylot lufy do jego czapki, złagodził tempo kul, co ostatecznie pozwoliło mu przeżyć.

Jedynym oficerem, który dotarł na przełęcz, był por. Andrzej Niegolewski. Oprócz niego wachmistrzowie Sokołowski, Dąbczewski i Roman oraz kilku innych szwoleżerów. Tak śmiały i szalony atak wywołał panikę Hiszpanów. Jednak kwestią chwili było opanowanie sytuacji i los kilkunastu dzielnych jeźdźców byłby marny, a wyczyn całego szwadronu byłby zniweczony. Jednakże, zadowolony z determinacji Polaków, którzy poszli nawet dalej, niż jego rozkazy nakazywały, Napoleon rzucił im na pomoc posiłki, jakie miał pod ręką: 1. Szwadron 1. Pułku pod dowództwem kpt. Łubieńskiego wzmocniony plutonem Rostworowskiego i pluton szaserów z własnej ochrony. *„Ucieczka była obłędna. Lęk nie znał pomiarkowania, głuchym był na zakłęcia dowódców, niepomyślnym na własne bezpieczeństwo. Żołnierze parli przed siebie na oślep, częstokroć na końcu wąwozu znajdując ponurą, nieubłagana ścianę, która była im wyrokiem śmierci, gdyż z gardzieli somosierskiej wysypywały się już świeże szwadrony szwoleżerów, szaserów i konnych grenadierów, a na góry pięła się bezkarnie piechota francuska”²¹.*

Po bitwie

Dzięki posiłkom cesarza możliwe było utrzymanie zdobytej przełęczy. Polacy prowadzili pościg przez ponad 4 mile, biorąc z marszu miasto Buytrago²² i zdobywając wiele cennego sprzętu wojennego oraz jeńców. Szwoleżerowie (i idące z nimi oddziały szaserów) rozproszyli oddziały hiszpańskie, część zabili, a część wzięli do niewoli. W tym samym czasie francuscy piechurzy zajęli całą przełęcz i okoliczne szczyty, opatrując po drodze rannych szwoleżerów i oswobadzając przygniecionych padłymi końmi. Do niewoli schwytano wszystkich z 3.000 obrońców. Zdobyto 16 dział i 5 sztandarów.

Straty Francuzów: Łącznie straty w zabitych i rannych wyniosły 57 ludzi (w tym 22 zabitych i zmarłych z ran po bitwie). W tym 4 oficerów, 20 szwoleżerów, 30 ciężko rannych i 25 kontuzjowanych. Ubyło kilkadziesiąt koni²³.

Straty Hiszpanów: straty Hiszpanów nie są znane nawet w przybliżeniu. Zapewne zginęła większość obsługi armat, a do niewoli zostało wziętych około 3 tysięcy żołnierzy. Średnie tempo szarży wynosiło około 19 km/godz., było więc – zważywszy na nachylenie

²¹ W. Gąsiorowski, *Huragan...*, *op. cit.*, s. 424-432.

²² M. Brandys, *Kozietulski...*, *op. cit.*, s. 149.

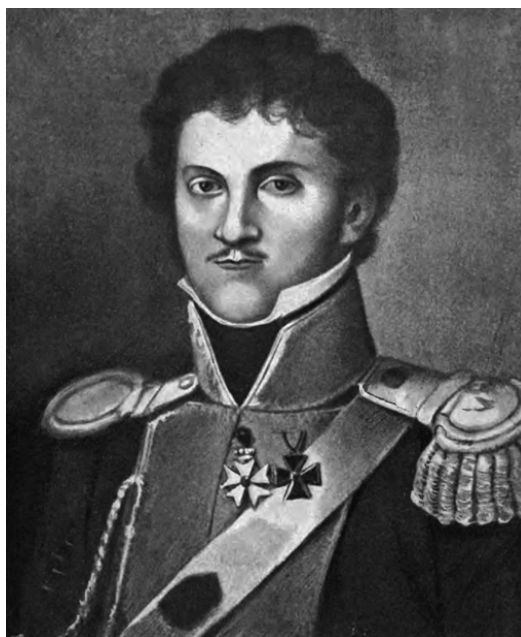
²³ M. Kukiel, *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej 1795-1815*, Kurpisz s.c., Poznań 1996, s. 220.

stoku, nieustający ostrzał i przeszkody w postaci obstawionych koszami z ziemią armat – bardzo wysokie²⁴.

Co stało się z generałem Sam Juanem? Podczas ataku szwoleżerów na czwartą baterię został ranny. Pomimo odniesionych obrażeń, zdołał uciec do Talavery, gdzie podjął się próby odbudowy swojej armii. Ostatecznie został zamordowany przez swoich własnych żołnierzy z nieregularnych oddziałów²⁵.

Andrzej Niegolewski

Pierwszym uhonorowanym na polu bitwy był porucznik Andrzej Niegolewski. Wysłany ze swoim plutonem na zwiad, nie zdążył na początek szarży. Dołączył do szwadronu przed drugą baterią, zebrałszy uprzednio kilku zdezorientowanych szwoleżerów, którzy zostali przy pierwszej baterii. Był jedynym oficerem, który z garstką kilkunastu jeźdźców zaatakował i rozproszył obsługę ostatniej baterii. Od pocisku armatniego poległ jego koń i padając przygniótł Niegolewskiego. Paru Hiszpanów podbiegło do Niegolewskiego i wystrzeliło w jego kierunku z karabinów, ale kulom udało się tylko przeszyć jego czapkę. Nad rannym oficerem pochylił się dowódca jazdy gwardii, marszałek Jean-Baptiste Bessières. Niegolewski, pewien że umiera, wyszeptał do niego: „*Monseigneur*²⁶, *umieram, oto armaty, które zdobyłem. Powiedz o tym cesarzowi!*”²⁷. Polak półżywy, lecz przytomny, został przez kolegów odniesiony w bezpieczne miejsce.



Fot. 8. Współczesny portret olejny przedstawiający Andrzeja Niegolewskiego

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Niegolewski data dostępu: 22.04.2024 r.

²⁴ <https://urmobilehub.wordpress.com/2013/12/15/bitwa-pod-somosierra/> [dostęp: 22.04.2024].

²⁵ M. Brandys, *Kozietulski...*, *op. cit.*, s. 152.

²⁶ Monseigneur (fr.) – tytuł.

²⁷ A. Niegolewski, *Somosierra*, Poznań 1854, s. 22.

Droga do Madrytu

Świetna szarża polskich szwoleżerów pozwoliła Napoleonowi kontynuować marsz w stronę Madrytu i dokonać ostatecznego podboju Hiszpanii. Była to jedna z „najtańszych” napoleońskich bitew. Okupacja Hiszpanii okazała się dla Napoleona bardzo kosztowna. Od 1810 roku musiał tam stale utrzymywać kontyngent²⁸ liczący 370 tysięcy żołnierzy, co znacznie uszczupliło jego siły na innych frontach w Europie, nie przynosząc jednocześnie większych korzyści Francji.

Podsumowanie

Zwycięstwo w bitwie pod Somosierrą zagwarantował polski 3. Szwadron szwoleżerów, który bez wahania wykonywał rozkazy cesarza. „*Trzeba być pijanym, by taki rozkaz wydać i trzeba być pijanym, by taki rozkaz wykonać!*”²⁹. Słowa te rzekł jeden z francuskich oficerów, gdy usłyszał rozkaz wydany przez Napoleona, w jego mniemaniu zbyt ryzykowany. Cesarz jednak z pełną świadomością wykorzystał talent, ambicje nowo utworzonego w gwardii polskiego pułku. Trudno jednak mnie, jak i wielu innym historykom badającym bitwę pod Somosierrą, określić, czy cesarz planował jedynie rozpoznanie bojem hiszpańskich pozycji, czy faktycznie zamierzał zdobyć przełęcz szarżą lekkokonną. Faktem natomiast jest, że polska szarża szwoleżerów przyniosła polskim żołnierzom sławę, zapisując ich w historii jako naród niesamowicie waleczny i zacięty w boju.

Bibliografia

1. Baszkiewicz J., *Historia Francji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1978.
2. Brandys M., *Kozietulski i inni*, Iskry, Warszawa 1982.
3. Chandler D.G., *The Illustrated Napoleon*, Henry Holt & Co, New York 1990.
4. Chłapowski D., *Pamiętniki cz.1 Wojny napoleońskiej 1806-1813*, nakł. Synów, Poznań 1899.
5. Chłapowski D., *Memoirs of a Polish Lancer: The Pamiętniki of Dezydery Chłapowski (Ancient Empires Series)*, Emperor's Press, Chicago 2002.
6. Gąsiorowski W., *Huragan*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1967.
7. <http://rotmistrz.blogspot.com/2018/12/somosierra-1808-2018-na-podstawie.html> [dostęp: 17.01.2023].
8. <https://daimlerbbo.blogspot.com/2015/03/wiec-pijmy-wino-szwolazerowie.html> [dostęp: 17.01.2023].
9. <https://hrabiatytus.pl/2021/04/13/fryderyk-august-polski-wladca-o-ktorym-zapewne-nie-pamietasz/> [dostęp: 17.01.2023].
10. <https://napoleon.org.pl/index.php/biografie/polacy-cesarza/75-jan-kozietulski> [dostęp: 17.01.2023].

²⁸ Kontyngent – obowiązkowe dostawy na rzecz państwa, np. kontyngenty wojskowe, kontyngenty żywności. Jest to ustalony przez władze publiczne ilościowy limit dotyczący korzystania z pewnego prawa lub zakresu partycypacji w pewnych nakładach.

²⁹ <https://www.newsweek.pl/historia/bitwa-pod-somosierra-jak-polacy-szli-za-napoleonem-w-ogien/481thzy> [dostęp: 22.04.2024].

-
11. <https://www.newsweek.pl/historia/bitwa-pod-somosierra-jak-polacy-szli-za-napoleonem-w-ogien/48lthzy> [dostęp: 17.01.2023].
 12. <https://themakingofmadrid.com/2017/10/24/pepe-botella-a-misunderstood-monarch/> [dostęp: 17.01.2023].
 13. <https://urmobilehub.wordpress.com/2013/12/15/bitwa-pod-somosierra/> [dostęp: 17.01.2023].
 14. <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/ksiestwo-warszawskie-i-krolestwo-polskie,1571> [dostęp: 17.01.2023].
 15. Kukiel M., *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej 1795-1815*. Kurpisz s.c., Poznań 1996.
 16. Leśniewski S., *Piekielni jeźdźcy*, „Polityka” 2007, nr 14.
 17. Niegolewski A., *Somosierra*, Kamieński, Poznań 1854.

Dane kontaktowe

Klaudia Furman, klaudiafurman02@gmail.com